

Strumień: są chętni do pracy w komisji wyborczej

Data publikacji: 16.04.2020 19:00

Mimo tak wielu rozbieżności dotyczących wyborów prezydenckich, do ich przeprowadzenia (w jakiegokolwiek formie) muszą się przygotowywać lokalne samorządy. Dlatego też Bogusław Wawrzyczek, radny Rady Miejskiej w Strumieniu i sołtys Zbytkowa, wniósł zapytanie do strumieńskiego magistratu dotyczące sposobów organizacji głosowania.



fot. KR/ox.pl

W odpowiedzi na pismo radnego Anna Grygierek podkreśla, że gmina otrzymuje z budżetu państwa 100% środków na przeprowadzenie wyborów. Jest jednak pewien "haczyk". - **Państwowa Komisja Wyborcza nie podjęła decyzji o zakupie środków ochrony dla członków komisji wyborczych, a więc nie możemy ze środków przeznaczonych na wybory prowadzić takich zakupów** - pisze burmistrzynie gminy Strumień.

Są jednak chętni do pracy przy wyborach. - **W naszej gminie minimalna ilość członków obwodowych komisji wyborczych wynosi 40 osób, a maksymalna 72 osoby. Do pracy w komisji zgłosiły się 44 osoby. Obecnie nie mamy ostatecznej informacji, kiedy oraz w jaki sposób zostaną przeprowadzone wybory prezydenckie** - zaznacza Grygierek, która dodaje, że wiele organizacji miast i gmin sprzeciwia się organizacji wyborów w trakcie trwania epidemii. Wśród nich są m.in. Zarząd Związku Gmin Wiejskich (którego wiceprzewodniczącą jest burmistrzynie Strumienia), Śląski Związek Gmin i Powiatów czy Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Subregionu Południowego Województwa Śląskiego "Aglomeracja Beskidzka" (do tych dwóch organizacji także należy gmina).

Zapytanie radnego i odpowiedź na nie można znaleźć tutaj - [LINK](#).

KR